

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 lipca 2021 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Teresa Karczyńska - Szumilas (spr.)
Sędziowie:	SA Barbara Rączka-Sekścińska SA Rafał Terlecki
Protokolant:	starszy sekretarz sądowy Małgorzata Naróg

po rozpoznaniu w dniu 1 lipca 2021 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa K. K.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej (...) w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Bydgoszczy

z dnia 9 września 2020 r. sygn. akt VIII GC 157/19

I. zmienia zaskarżony wyrok:

a) w punkcie 3. (trzecim) w ten sposób, że zasądza od pozwanego na rzecz powoda dodatkowo kwotę 45.100 zł (czterdzieści pięć tysięcy sto złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 23 stycznia 2018 r. do dnia zapłaty, zaś w pozostałym zakresie powództwo oddala,

b) w punkcie 4. (czwartym) w ten sposób, że zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 6.870,20 zł (sześć tysięcy osiemset siedemdziesiąt złotych 20/100) tytułem zwrotu kosztów postępowania,

II. w punkcie 5. (piątym) w ten sposób, że zasądza od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Bydgoszczy kwotę 537,86 zł (pięćset trzydzieści siedem złotych 86/100), natomiast od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Bydgoszczy kwotę 134,46 zł (sto trzydzieści cztery złote 46/100) tytułem zwrotu kosztów sądowych;

III. w pozostałym zakresie apelację oddala;

IV. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 4.782 zł (cztery tysiące siedemset osiemdziesiąt dwa złote) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego;

V. zasądza od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Bydgoszczy kwotę 881,01 zł (osiemset osiemdziesiąt jeden złotych 01/100), zaś od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Bydgoszczy kwotę 220,25 zł (dwieście dwadzieścia złotych 25/100) tytułem zwrotu kosztów sądowych poniesionych w postępowaniu apelacyjnym.

SSA Rafał Terlecki SSA Teresa Karczyńska – Szumilas SSA Barbara Rączka – Sekścińska

Na oryginale właściwe podpisy.

**Sygn. akt V AGa 148/20**

## UZASADNIENIE

Prowadzący działalność gospodarczą powód K. K. domagał się zasądzenia od pozwanego (...) S.A. (...) w W. kwoty 80.000 zł z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 23 stycznia 2018 r. do dnia zapłaty oraz kosztów procesu, wskazując w uzasadnieniu pozwu, że doszło do uszkodzenia jego cysterny, zaś sprawca szkody był ubezpieczony z tytułu OC w pozwanej spółce.

W ocenie powoda pozwany błędnie rozliczył szkodę jako całkowitą, co było skutkiem przyjęcia błędnej wartości pojazdu przed szkodą.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa, wskazując że wypłacone powodowi odszkodowanie wyczerpuje jego roszczenie.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy wyrokiem z dnia 9 września 2020 r. między innymi zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 21.200 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 23 stycznia 2018 r. do dnia zapłaty, oddalił powództwo w pozostałym zakresie oraz rozstrzygnął o kosztach postępowania.

Sąd Okręgowy ustalił, że w dniu 16 grudnia 2017 r. doszło do wypadku komunikacyjnego, w którym uszkodzona została stanowiąca własność powoda cysterna marki G. o nr rej. (...). Sprawca szkody był ubezpieczony u pozwanego w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem pojazdów.

Poszkodowany zgłosił szkodę pozwanemu w dniu 18 grudnia 2017 r.

Powód zakupił uszkodzoną cysternę w stanie dobrym w dniu 29 czerwca 2015 r. za cenę 238.054,80 zł netto.

Pozwany w toku postępowania likwidacyjnego ustalił koszty naprawy cysterny na kwotę 186.454 zł, a wartość pojazdu nieuszkodzonego w dniu zdarzenia na 101.600 zł.

Pozwany ogłosił o możliwości sprzedaży uszkodzonej cysterny, uzyskując najwyższą oferowaną cenę 10.900 zł brutto (8.861,79 zł netto), przy czym aukcja trwała 71 h i 52 minuty, a w treści ogłoszenia nie podano danych pozwalających na ustalenie, że jest to specjalistyczna cysterna do przewozu substancji chemicznych. W kolejnej aukcji pozwany (Sąd I instancji wskazał tu na powoda) umieścił ogłoszenie o możliwości sprzedaży cysterny podając, że cysterna jest gumowana, ale jednocześnie, że chodzi o pojazd marki W. o wartości 125.000 zł, a wartość pozostałości wynosi 11.685 zł; najwyższa oferowana cena wynosiła 10.600 zł brutto (8.617,89 zł netto).

Pozwany ustalając, że szkoda ma charakter całkowity, wartość pojazdu w stanie nieuszkodzonym wynosi 101.800 zł, a wartość uszkodzonej cysterny 8.862 zł, wypłacił powodowi tytułem odszkodowania kwotę 92.738.

W dniu 1 marca 2018 r. P. H. - właściciel warsztatu, w którym poszkodowany zamierzał naprawiać pojazd, zawiadomił ubezpieczyciela, że powód zdecydował się przywrócić cysternę do stanu użytkowania i wniósł o przeprowadzenie dodatkowych oględzin celem sporządzenia wyceny kosztów naprawy pojazdu.

W dniu 14 marca 2018 r. P. H. poinformował pozwanego, że przybliżony koszt naprawy wyniesie 169.300 zł.

W dniu 27 grudnia 2018 r. pozwany wypłacił poszkodowanemu dodatkowo kwotę 37.262 zł.; ostatecznie powód otrzymał odszkodowanie w kwocie 130.000 zł.

Powód zdecydował się naprawić uszkodzoną cysternę, naprawa została w części wykonana, a powód z tego tytułu został obciążony fakturami na łączną kwotę 101.959,44 zł netto.

W celu przywrócenia pojazdu do stanu poprzedniego konieczne było wykonanie gumowania i malowania cysterny, zaś koszt tych prac został wyceniony przez wykonawcę - (...) sp. z o.o. na kwotę 133.300 zł.

Na podstawie opinii biegłego z zakresu wyceny wartości pojazdów R. J. Sąd Okręgowy ustalił, że koszt przywrócenia uszkodzonej cysterny do stanu poprzedniego wynosi 226.172 zł netto, wartość cysterny w stanie nieuszkodzonej w dniu zdarzenia wynosiła 208.300 zł netto, a uszkodzone pozostałości cysterny miały wartość 57.100 zł netto.

Stan faktyczny Sąd I instancji ustalił w oparciu o przesłuchanie powoda oraz opinię biegłego z zakresu wyceny wartości pojazdów R. J., uznając te dowody za w pełni wiarygodne.

Opinię biegłego Sąd I instancji uznał za pełną i jasną, podkreślając, że brak podstaw do kwestionowania jej wniosków.

Ustalony w opinii biegłego szacunkowy koszt naprawy pojazdu odpowiada faktycznemu kosztowi czynności naprawczych, a po dokonaniu przez biegłego korekt opinii w zakresie kosztów naprawy pojazdu i ostatecznym ustaleniu ich na kwotę 226.172 zł żadna ze stron nie kwestionowała prawidłowości opinii w tym zakresie.

Z uwagi na utrudnienia w zakresie wyceny wartości rynkowej pojazdu przed szkodą związane z rzadkością występowania tego typu cystern na rynku zasadnym było także przyjęcie, że cena za jaką cysternę zakupił powód odpowiadała jej wartości rynkowej, zwłaszcza że powód nie dostarczył żadnych dowodów wskazujących, że cena ta nie była ceną rynkową. Jednocześnie skoro od dnia zakupu cysterny przez powoda minął okres 2,5 roku należało przyjąć spadek wartości cysterny o 5 % w ciągu roku. Nie dopuszczalnym było poczynienie ustaleń w zakresie wartości rynkowej pojazdu przed szkodą w oparciu o bazę Eurotax z uwagi na jedynie orientacyjny charakter umieszczonych w niej danych wynikający z bardzo małej ilości uwzględnionych transakcji oraz braku szczegółowych parametrów sprzedawanych pojazdów; przy przyjęciu tych danych wartość pojazdu po upływie 2,5 roku eksploatacji wzrosłaby w stosunku do ceny zakupu.

Nie budziła także wątpliwości Sądu I instancji wartość pojazdu w stanie uszkodzonym ustalona przez biegłego na kwotę 57.100 zł, która stanowi konsekwencję wartości pojazdu przed szkodą i kosztów jego naprawy, przy czym do wyliczenia wartości pojazdu w stanie uszkodzonym stosuje się metodę zredukowanego kosztu naprawy i metodę stopnia uszkodzenia, przyjmując wartość wyższą. Ustalenia tego nie podważa fakt, że w toku przeprowadzonych aukcji pojazd uzyskał cenę znacznie niższą, albowiem aukcje trwały zbyt krótko, a oferty nie zawierały rzetelnych danych oferowanego pojazdu. Jednocześnie gdyby faktycznie po zdarzeniu cysterna stałaby się prawie bezwartościowa, to powód nie podjąłby decyzji o jej naprawie.

Sąd Okręgowy zważył, że pozwany nie kwestionował zasady odpowiedzialności, a strony pozostawały w sporze co do wysokości odszkodowania należnego powodowi.

Wskazując na treść art. 822 § 1 k.c., art. 805 § 1 i 2 k.c., 828 k.c. i art. 361 k.c. Sąd Okręgowy stwierdził, że odszkodowanie za szkodę poniesioną w wyniku uszkodzenia pojazdu mechanicznego, należącego do poszkodowanego nie będącego podatnikiem podatku VAT, ustalone według cen części zamiennych i usług koniecznych do wykonania naprawy pojazdu, obejmuje mieszczący się w tych cenach podatek VAT, jednak gdy - jak w tej sprawie - poszkodowany

jest uprawniony do odliczenia podatku VAT wysokość odszkodowania ustala się w oparciu o ceny określone w wartościach netto.

W razie szkody komunikacyjnej odszkodowanie może polegać bądź to na wypłacie kwoty odpowiadającej kosztom przywrócenia pojazdu do stanu poprzedniego bądź też, jeżeli naprawa jest niemożliwa, poważnie utrudniona albo ekonomicznie nieuzasadniona, na wypłacie różnicy wartości pojazdu sprzed i po szkodzie (szkoda całkowita). Zasadą jest, że poszkodowany ma prawo dokonać naprawy pojazdu w celu przywrócenia stanu poprzedniego i żądać zwrotu poniesionych na ten cel kosztów, a wyjątki od tej reguły uzasadniające ustalenie, że szkoda ma charakter szkody całkowitej, wynikają z dwóch podstawowych reguł obowiązujących przy ustalaniu prawa do odszkodowania. Pierwsza z nich wynika z treści art. 362 k.c. oraz z art. 16 ust. 1 pkt ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych i zgodnie z nią poszkodowany winien dążyć do niepowiększania wysokości szkody. W przypadku uszkodzenia pojazdu winien się zatem zachować racjonalnie i dokonywać naprawy pojazdu jedynie wówczas, gdy jej koszt nie przekroczy wartości pojazdu. Nadto z art. 361 § 2 k.c. wynika, iż odszkodowanie ma jedynie wyrównać uszczerbek w majątku poszkodowanego i nie może być źródłem nieuzasadnionego wzbogacenia się poszkodowanego. Koszt naprawy nie może zatem przewyższać wartości pojazdu sprzed szkody a jeżeli skutkiem naprawy nastąpiłby wzrost jego wartości, to świadczenie ubezpieczyciela obejmuje pełen koszt naprawy pomniejszony o kwotę odpowiadającą wzrostowi wartości pojazdu.

Szkoda całkowita występuje wówczas, gdy pojazd uległ zniszczeniu w takim stopniu, że nie nadaje się do naprawy, albo gdy koszty naprawy przekroczyłyby wartość pojazdu w dniu likwidacji szkoda.

Odnosząc te reguły do niniejszej sprawy Sąd I instancji stwierdził, że w celu przywrócenia pojazdu do stanu poprzedniego koniecznym byłoby wykonanie naprawy, której koszt wyniósłby 226.172 zł netto, wartość pojazdu przed szkodą wnosila 208.300 zł netto, zatem porównanie tych wartości prowadzi do wniosku, że dokonanie naprawy nie było opłacalne, a jej koszt przekroczyłby znacznie wartość pojazdu przed szkodą.

W tej sytuacji, w ocenie Sądu Okręgowego, wykonanie naprawy pojazdu nie było ekonomicznie uzasadnione i celowe, zaś powód podejmując działania naprawcze miał pełną świadomość, że szkoda ma charakter szkody całkowitej, gdyż został o tym fakcie poinformowany przez ubezpieczyciela.

Sąd I instancji ustalił, że szkoda powstała w pojeździe poszkodowanego była szkodą całkowitą, wobec czego odszkodowanie powinno być równe różnicy wartości tego pojazdu przed i po szkodzie. Zgodnie z opinią biegłego wartość cysterny w dniu szkody wynosiła 208.300 zł netto, wartość pozostałości tego pojazdu 57.100 zł netto, zatem odszkodowanie winno być ustalone na kwotę 151.200, przy czym zasądzona kwota winna być pomniejszona o 130.000 zł, która to kwota odszkodowania została już powodowi przez pozwanego wypłacona.

O kosztach postępowania Sąd Okręgowy orzekł zgodnie z zasadą art. 100 k.p.c. ustalając, że powód wygrał proces w 27%, a pozwany w 73%.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego w Bydgoszczy wywiódł powód, zaskarżając go w części oddalającej powództwo oraz rozstrzygającej o kosztach procesu, zarzucając naruszenie:

1. **art. 233 § 1 k.p.c.** poprzez:

a. przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i ocenę wybiórczą, dokonaną wbrew zasadom logiki i doświadczenia życiowego, poprzez uznanie, że oparciu o dowód z opinii biegłego z zakresu wyceny pojazdów M. J. w prawidłowy sposób ustalono wartość pojazdu i wysokość kosztów jego naprawy, podczas gdy biegły w sposób dowolny ustalił wartość rynkową pojazdu powoda, nie dysponując wiedzą praktyczną w tym zakresie, co potwierdził zeznając, że w ciągu ostatnich 5 lat nie dokonał żadnej wyceny podobnego pojazdu specjalistycznego, nadto biegły nie dokonał analizy rynku, nie posiadał żadnej bazy danych i bezzasadnie negował wartość rynkową pojazdu powoda wynikającą z katalogu Eurotax, nie zastosował właściwych korekt i nie potrafił na podstawie istniejących w bazie Infoexpert danych

dokonać poprawnego ustalenia wartości rynkowej pojazdu powoda w dniu szkody, co wpłynęło na błędne ustalenia faktyczne,

b. nieszczęstronną ocenę materiału dowodowego, prowadzącą do błędnych ustaleń stanu faktycznego, poprzez przyjęcie, że:

- uzyskana rynkowa wartość pojazdu powoda w stanie uszkodzonym na aukcji nie odpowiada rzeczywistej wartości pojazdu z uwagi na czas ekspozycji ogłoszenia i niepełne dane, podczas gdy biegły w opinii ustnej sprostował swoje ustalenia co do czasu wystawienia pojazdu i opisu pojazdu, zeznając, że pojazd na podstawie danych z ogłoszenia można było prawidłowo zidentyfikować, co zostało pominięte,

- prawidłową metodą ustalenia wartości pozostałości jest jej ustalenie w oparciu o metodę stopnia uszkodzenia, która według Sądu I instancji prowadziła do wiarygodnego ustalenia wartości pozostałości na 57.134 zł bez określenia, czy jest to wartość netto czy brutto, podczas gdy ustalona przez pozwanego wartość pozostałości w drodze rynkowej licytacji podmiotów profesjonalnych doprowadziła do ustalenia tej wartości w wysokości 8.861,79 zł i nie dopuszczenie dowodu z opinii biegłego, pomimo powyższej znaczącej rozbieżności oraz wniosku powoda,

- opinia biegłego z zakresu wyceny pojazdów była jasna, dokładna i sporządzona w sposób zgodny z zasadami doświadczenia życiowego i opiniowania w sprawach cywilnych, a argumentacja biegłego formułowana w toku postępowania była logiczna i przekonująca, podczas gdy wydane w sprawie opinie biegłego są wewnętrznie sprzeczne, niespójne i niejasne, sprzeczne z zasadą logicznego myślenia i doświadczenia życiowego,

- biegły przyjął prawidłowy sposób ustalenia wartości rynkowej pojazdu powoda poprzez przyjęcie wartości fakturowej i pomniejszenie jej o uznany i dowolny spadek wartości, bez dokonania m.in. analizy wartości analogicznych pojazdów w dacie zakupu i dacie szkody skatalogowanych w Eurotax, co czyni ustalenia biegłego dowolnymi,

- na powódzie spoczywał ciężar dostarczenia biegłemu danych dotyczących wartości analogicznych cystern na rynku, w sytuacji gdy to na biegłym spoczywał ciężar ustalenia wartości rynkowej,

- biegły miał podstawy do kwestionowania wartości cystern w oparciu o dane zawarte w Eurotax w sytuacji, gdy biegły nie dysponuje dostępem do tych danych, nie korzysta w praktyce z tych danych, nie posiada - co w istocie - sam przyznał w ustnej opinii, żadnej wiedzy na temat wielkości bazy danych pojazdów w Eurotax,

- ustalenie wartości pojazdu powoda w oparciu o dane zawarte w Eurotax powodowałoby konieczność zastosowania wielu korekt, co wypaczałoby wartość pojazdu powoda oraz błędne i dowolne ustalenie, że dokładniejszą wartość pojazdu powoda uzyskano poprzez procentowe pomniejszenie fakturowej ceny zakupu w oparciu o dowolnie ustalony spadek wartości przez biegłego,

- wybrana przez biegłego metoda pozostaje zgodna z zasadami wiedzy, doświadczenia życiowego i logiki i jako taka nie może być kwestionowana, podczas gdy wybrana metoda nie jest zgodna z zasadami wiedzy, doświadczenia życiowego i logiki,

- biegły w sposób prawidłowy ustalił wartość pojazdu powoda w stanie uszkodzonym w oparciu o metodę stopnia uszkodzenia pojazdu, która nigdy nie prowadzi do ustalenia rynkowej wartości pozostałości, a tym samym, niezasadzonego i nielogicznego przyjęcia dwóch odmiennych metod ustalenia wartości pojazdu powoda i wartości pozostałości, z których jedna odnosi się do wartości rynkowej, a druga do wartości hipotetycznej, podczas gdy nadto biegły w opinii podstawowej obniżył o połowę wartość hipotetyczną pozostałości o współczynnik ekspercki, a w kolejnych opiniach pominął ten wskaźnik, czego nie potrafił wyjaśnić, co czyni ustalenia biegłego w tym zakresie całkowicie dowolnymi i przemawiającymi wyłącznie na korzyść pozwanego;

**2. art. 232 zd. 2 k.p.c., art. 278 § 1 k.p.c. oraz art. 6 § 1 k.p.c.** poprzez niezasadzone pominięcie zgłoszonego przez powoda dowodu z opinii innego biegłego, w sytuacji gdy opinia wydana w toku postępowania obarczona była

wieloma błędami, w tym w szczególności, brakiem wiedzy i kompetencji po stronie biegłego, co zostało zignorowane, a dowód został pominięty bez podania podstawy prawnej;

3. mającą wpływ na treść rozstrzygnięcia **sprzecznosc istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego** poprzez:

- newszechstronną ocenę materiału dowodowego, prowadzącą do przyjęcia, że cysterny m-ki G. nie są aktualnie produkowane, podczas gdy takie ustalenia nie były przedmiotem postępowania, co czyni je dowolnymi, a nadto błędnymi, bowiem cysterny G. są przez cały czas produkowane i cenione na rynku pojazdów używanych z uwagi na jakość ich wykonania i „długowieczność” użytkowania,

- newszechstronną ocenę materiału dowodowego, prowadzącą do przyjęcia, że strona powodowa nie kwestionowała sposobu ustalenia wartości pojazdu przez biegłego, w sytuacji, gdy pełnomocnik powoda wielokrotnie kwestionował zarówno sposób ustalenia wartości, jak i wartość pojazdu ustaloną przez biegłego, a nadto wnosił o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego,

- newszechstronną ocenę materiału dowodowego, prowadzącą do przyjęcia, że powód ustalił wartość pojazdu w wysokości 210.000 zł, podczas, gdy powód w pozwie wskazał tę wartość jako bezsporną, domagając się przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego na okoliczność ustalenia wartości pojazdu.

Skarżący domagał się zmiany wyroku w zaskarżonej części i zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda dalszej kwoty 58.800 zł wraz z ustawowymi odsetkami z tytułu opóźnienia od dnia 23 stycznia 2018 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenia od pozwanego kosztów postępowania za obie instancje, ewentualnie uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Skarżący wniósł także w treści apelacji o przeprowadzenie dowodu z prywatnej opinii rzeczoznawcy J. S. na okoliczność ustalenia wartości rynkowej pojazdu powoda, zeznań świadka J. S. na okoliczności związane ze sporządzeniem tej opinii, dowodu z wydruku ze strony (...) na okoliczność przeznaczenia tej platformy, dowodu z wydruku ze strony producenta cystern G. na okoliczność ciągłości produkcji cystern oraz dowodu z opinii biegłego z dziedziny wyceny pojazdów specjalistycznych na okoliczność ustalenia wartości rynkowej pojazdu powoda przed szkodą, jego kosztów naprawy oraz ewentualnie wartości rynkowej pojazdu w stanie uszkodzonym.

W uzasadnieniu apelacji skarżący podkreślił nadto konieczność wprowadzania przez biegłego z zakresu wyceny pojazdów M. J. korekt do opinii sporządzonej w toku postępowania przed sądem I instancji opinii, co wskazuje na jego brak koniecznej wiedzy i doświadczenia, a nadto stwierdził, że według opinii biegłego wartość pojazdu powoda w stanie uszkodzonym wynosi 57.000 zł, podczas gdy najwyższa cena oferowana za pojazd powoda w toku aukcji wyniosła 8.861, 79 zł, przy czym żaden profesjonalny podmiot na rynku nie dokonał zakupu uszkodzonego pojazdu powoda za cenę 57.000 zł.

Prywatna opinia rzeczoznawcy J. S. załączona do apelacji i określająca wartość pojazdu przed szkodą na 237.800 zł netto, w ocenie skarżącego, potwierdza zasadność jego roszczeń, w świetle kosztów naprawy pojazdu ustalonych na 226.172 zł.

Skarżący wskazał także że przy dopuszczeniu pojazdu do ruchu na terenie kraju konieczne jest poniesienie dodatkowych kosztów wynikających z konieczności przeprowadzenia dozoru technicznego i rejestracji pojazdu, zaś te koszty nie zostały uwzględnione przez biegłego przy ustalaniu wartości pojazdu.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji powoda wskazując na jej niezasadność oraz zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

**Sąd Apelacyjny zważył co następuje:**

Apelacja zasługuje na uwzględnienie w części.

Sąd Okręgowy poczynił prawidłowe ustalenia stanu faktycznego dotyczące okoliczności bezspornych między stronami, w tym przebiegu postępowania likwidacyjnego i ustaleń poczynionych w jego toku przez pozwanego.

Strony pozostawały zgodne co do ustalonych przez Sąd I instancji kosztów naprawy cysterny określonych na kwotę 226.172 zł, natomiast spór pomiędzy nimi dotyczył jej wartości rynkowej przed zdarzeniem oraz wartości pojazdu w stanie uszkodzonym, a co za tym idzie również oceny, czy szkoda miała charakter szkody całkowitej.

Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, że konieczne pozostawało uzupełnienie postępowania dowodowego w przedmiotowej sprawie i postępowanie to uzupełnił w zakresie wyjaśnień biegłego z zakresu wyceny pojazdów M. J. oraz opinii uzupełniających sporządzonych przez biegłego. W ocenie Sądu Apelacyjnego, podjętej po uzupełnieniu postępowania we wskazanym zakresie, nie zaistniały jednak podstawy do oceny opinii biegłego z zakresu wyceny pojazdów M. J. jako dowodu niewiarygodnego, a co za tym idzie przeprowadzenia dowodu z opinii kolejnego biegłego; na fakt taki nie może wskazywać sama konieczność uzupełniania opinii przez biegłego czy też zmiana części jej ostatecznych wniosków, skoro biegły w sposób racjonalny i przekonujący wyjaśnił przyczyny takiego stanu rzeczy. Również i twierdzenie skarżącej, że biegły wskazał, że nie dokonywał w ciągu ostatnich 5 lat wyceny podobnego pojazdu specjalistycznego nie przesądza o konieczności dopuszczenia dowodu z opinii kolejnego biegłego, zwłaszcza jeżeli zważy się na rzadkość występowania na rynku pojazdów takich jak będący przedmiotem sporu.

Postanowienie Sądu I instancji pomijające wniosek powoda o dopuszczenie dowodu z opinii kolejnego biegłego co do zasady nie narusza zatem wskazywanych przez skarżącego przepisów prawa procesowego, a dopuszczenie takiego dowodu zmierzałoby jedynie do przedłużenia postępowania, choć w istocie, wbrew treści przepisu art. 2352 § 2 k.p.c. postanowienie to nie zawiera wskazania podstawy prawnej.

Sąd Apelacyjny uznał wyjaśnienia biegłego z zakresu wyceny pojazdów M. J. oraz sporządzone przez niego w toku postępowania apelacyjnego opinie za wiarygodne, jako zgodne z zakreśloną tezą dowodową oraz specjalizacją biegłego, pełne, racjonalne i logicznie uzasadnione; biegły jednocześnie odniósł się do zarzutów zgłaszanych przez strony w zakresie jego wyjaśnień i treści opinii uzupełniających, w tym nie zastosowania korekt za specjalną powłokę TIP TOP Chemoline RT i instalacji ogrzewania oraz przyczyn zmiany metody wyliczenia wartości pojazdu w stanie uszkodzonym.

Zarzuty skarżącego, choć w różnej formule, dotyczyły w istocie poczynienia przez Sąd I instancji ustaleń w odniesieniu do spornej pomiędzy stronami wartości cysterny przed zdarzeniem oraz jej wartości w stanie uszkodzonym, przy czym zgodzić się należy ze skarżącym, że obie wskazane wartości winny być ustalone jako wartości rynkowe, albowiem tylko taki sposób ich ustalenia stanowi gwarancję pełnego wyrównania szkody poniesionej przez powoda.

Sąd I instancji ustalił, że wartość cysterny w stanie uszkodzonym wynosi 57.100 zł, przy czym ustalenie to oparł na wnioskach opinii biegłego z zakresu wyceny pojazdów M. J.; wskazaną kwotę biegły ustalił przy zastosowaniu metody zredukowanego kosztu naprawy. Z wyjaśnień złożonych przez biegłego na rozprawie przed Sądem Apelacyjnym w Gdańsku w dniu 16 lutego 2021r. wynika jednak, że przedmiotowy pojazd w stanie uszkodzonym wymaga indywidualnego, niestandardowego wyliczenia jego wartości rynkowej, w tym pewnego odejścia od zasad Instrukcji określania wartości pojazdów Stowarzyszenia Rzeczoznawców Techniki Samochodowej i Ruchu Drogowego; w odniesieniu do przedmiotowej cysterny bliższą realnej rynkowej wartości pojazdu w stanie uszkodzonym pozostaje wartość uzyskana metodą stopnia uszkodzenia – 16.300 zł netto. Naprawa przedmiotowego pojazdu musi być przeprowadzona w uzgodnieniu z Transportowym Dozorem Technicznym, w przeważającej części nie ma możliwości nabycia części zamiennych alternatywnych lub części oryginalnych pochodzących z rynku wtórnego. W związku z tym, że pojazd jest przeznaczony do przewozu materiałów niebezpiecznych konieczne jest utrzymanie reżimu technologicznego wraz z uzyskaniem pozytywnych wyników badań ponaprawczych, co zdecydowanie ogranicza możliwość wyboru warsztatu naprawczego, a co mogłoby wpłynąć na obniżenie kosztów robocizny. Skoro wiadomym jest, że nie ma możliwości pomniejszenia kosztów kompleksowej i profesjonalnej naprawy pojazdu znikome jest prawdopodobieństwo, że potencjalny kupujący godziłby się na zapłatę łącznej kwoty (cena zakupu i koszt naprawy), która przewyższałaby znacznie wartość pojazdu w stanie nieuszkodzonym.

Biorąc pod uwagę powyższe wnioski opinii biegłego z zakresu wyceny pojazdów M. J. Sąd Okręgowy ustalił, że wartość rynkowa przedmiotowej cysterny w stanie uszkodzonym wynosi 16.300 zł, co jednocześnie czyni zbędnym odwołanie się do zarzutów kwestionujących ustalenie tej wartości przez Sąd I instancji na kwotę 57.100 zł.

W zakresie ustalenia wartości cysterny przed zdarzeniem skutkującym szkodą Sąd I instancji uwzględnił cenę za jaką pojazd zakupił powód, jednakże pomniejszył ją o spadek wartości ustalony wedle opinii biegłego na 5 % za każdy rok eksploatacji pojazdu. W ocenie Sądu Apelacyjnego takie ustalenie wartości rynkowej pojazdu obarczone być może dość dużym błędem, skoro odnosi się jedynie do jednej transakcji i nie pozostaje w żaden sposób zobiektywizowane, zatem konieczne pozostawało ustalenie wartości rynkowej pojazdu w oparciu o dostępne obiektywne kryteria. W opinii uzupełniającej biegły z zakresu wyceny pojazdów M. J. wskazał na możliwość ustalenia wartości rynkowej pojazdu dwoma metodami, na podstawie wartości bazowej uwzględnionej w katalogu Eurotax oraz na podstawie analizy rynku. Wartość rynkowa pojazdu oszacowana na podstawie wartości bazowej uwzględnionej w katalogu Eurotax wynosi 212.600 zł netto, zaś wyliczona na podstawie analizy rynku 252.200 zł, przy czym ta ostatnia obarczona jest stosunkowo dużym błędem, albowiem wyliczona została na podstawie zaledwie 2 ofert. Uwzględniając przede wszystkim stanowisko biegłego przedstawione przed Sądem I instancji wskazać trzeba, że i oszacowanie wartości rynkowej pojazdu na podstawie wartości bazowej uwzględnionej w katalogu Eurotax obarczone jest pewnym błędem związanym głównie z koniecznością czynienia korekt, jednakże w przedmiotowej sprawie, jak wynika z opinii biegłego sporządzonej w toku postępowania przed Sądem Apelacyjnym w Gdańsku konieczne było zastosowanie tylko trzech korekt, a nadto wycena z całą pewnością odnosi się do wartości bardziej zobiektywizowanej niż jedna cena transakcyjna.

Wobec powyższej okoliczności Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, że wartość rynkowa cysterny przed wypadkiem wynosiła 212.600 zł netto, przy czym wniosek ten pozostaje zasadny również przy uwzględnieniu okoliczności, że jest to w istocie wartość zbliżona do ceny za jaką powód nabył pojazd, przy czym przed zdarzeniem przez okres 2,5 roku go eksploatował, wartości ustalonej przez Sąd I instancji, a wreszcie i wartości wskazanej w przedłożonej przez skarżącego opinii prywatnej rzeczoznawcy J. S. (maksymalna różnica sięga ok. 10%).

Ustalenie wartości rynkowej przedmiotowej cysterny na podstawie wartości bazowej uwzględnionej w katalogu E. czyni zbędnym odwołanie się do zarzutów podnoszonych przez skarżącego dotyczących ustalenia wartości pojazdu na podstawie jego ceny zakupu przez powoda.

Powyższe względy wskazują także na zbędność oceny okoliczności wynikających z załączonych do apelacji dokumentów w postaci wydruku ze strony Autoonline oraz dowodu z wydruku ze strony producenta cystern G..

Zestawienie ustalonej przez Sąd Apelacyjny wartości cysterny przed zdarzeniem skutkującym szkodą z kosztami jej naprawy prowadzi do wniosku, że szkoda ma charakter szkody całkowitej, zaś należne powodowi odszkodowanie łącznie wynieść powinno 196.300 zł, przy czym zostało mu ono wypłacone w kwocie 130.000 zł.

Wobec powyższych okoliczności zaskarżony wyrok podlegał zmianie stosownie do art. 386 § 1 k.p.c. poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda, na podstawie przepisów wskazanych przez Sąd I instancji, dalszej kwoty 45.100 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 23 stycznia 2018r. do dnia zapłaty.

Odpowiednie do wyniku ostatecznego rozstrzygnięcia zmianie podlegało także orzeczenie Sądu I instancji, przy uwzględnieniu okoliczności, że ostatecznie powód wygrał spór w ok. 80%, zaś o kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Apelacyjny orzekł stosownie do art. 100 k.p.c. i 108 § 1 k.p.c. oraz § 2 pkt. 6 w związku z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. poz.1804 z późn. zm.), przy uwzględnieniu okoliczności, że powód wygrał również postępowanie apelacyjne w ok.80%.

SSA Rafał Terlecki SSA Teresa Karczyńska – Szumilas SSA Barbara Rączka – Sekścińska



Na oryginale właściwe podpisy.